

Sygn. akt I ACz 224/13 Niniejsze postanowienie sprostowano

postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2013 r.

POSTANOWIENIE

Dnia 4 marca 2013 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Anna Kowacz-Braun

SSA Władysław Pawlak

SSA Jerzy Bess (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2013 roku w Krakowie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowo-akcyjnej w K.

przeciwko Skarbowi Państwa – Prezydentowi Miasta K.

o ustalenie

na skutek zażalenia strony powodowej na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 7 listopada 2012 r., sygn. akt I C 1038/10

postanawia:

I. **oddalić zażalenie**

II. **zasądzić od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 1 800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.**

Sygn. akt I ACz 224/13

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 1 sierpnia 2011 r. strona powodowa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowo-akcyjna z siedzibą w K. wniosła o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o zwolnienie od opłaty sądowej od apelacji. Podała, że przesyłka zawierająca wezwanie do uiszczenia opłaty od apelacji nie została skutecznie doręczona stronie powodowej, ponieważ w tym czasie osoby upoważnione do reprezentacji Spółki (Prezes i Wiceprezes Zarządu komplementariusza) nie były obecne w jej siedzibie z uwagi na trwający sezon urlopowy (k. 260-261, 296-297). Postanowieniem z dnia 6 września 2011 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił wniosek strony powodowej o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o zwolnienie od opłaty od apelacji oraz odrzucił apelację strony powodowej (k. 263). Na skutek zażalenia strony powodowej postanowieniem z dnia 21 grudnia 2011 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie uchylił postanowienie Sądu Okręgowego i wniosek strony powodowej o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o zwolnienie od opłaty sądowej od apelacji przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania (k. 271-274). W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wskazał, że skoro strona powodowa zakwestionowała we wniosku sposób doręczenia wezwania do uiszczenia opłaty od apelacji, to twierdzenie to należało zweryfikować chociażby w drodze przesłuchania osoby, która odebrała w/w przesyłkę, w charakterze świadka i ewentualnie innych dowodów, np. przesłuchania stron. Dopiero wtedy możliwe będzie ustalenie, czy doręczenie wezwania było skuteczne, a jeśli tak – konieczne będzie rozstrzygnięcie wniosku o przywrócenie terminu.

Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 7 listopada 2012 r. oddalił wniosek strony powodowej w przedmiocie przywrócenia terminu do złożenia wniosku o zwolnienie z obowiązku uiszczenia opłaty od apelacji (pkt 1) oraz odrzucił apelację strony powodowej (pkt 2).

Sąd Okręgowy oparł się na następującym stanie faktycznym:

(...) sp. z o.o. w K., mająca siedzibę w tym samym, co strona powodowa miejscu (ul. (...), K.), została upoważniona przez powodową Spółkę (niezatrudniającą pracowników, poza księgową) do odbioru kierowanej do niej korespondencji. Przesyłki były odbierane przez upoważnionych pracowników (...), w tym J. K. i M. P.. Przesyłkę zawierającą wezwanie do uiszczenia przez stronę powodową opłaty od apelacji w kwocie 6.683 zł (k. 258) odebrała M. P. (k. 259, 345). Sąd Okręgowy ustalił te okoliczności na podstawie niekwestionowanych zeznań dwóch świadków: J. K. (k. 317) i M. P. (k. 345) oraz oświadczenia przedstawiciela strony powodowej (k. 317v.).

W ocenie Sądu Okręgowego doręczenie dokonane do rąk M. P. należało uznać za skuteczne, co otwierało bieg terminu do uiszczenia opłaty względnie złożenia wniosku o zwolnienie od kosztów, a żadna z tych czynności nie została dokonana. Sąd I instancji nie dopatrył się również okoliczności, które przemawiałyby za przywróceniem terminu do dokonania tych czynności. Do zaniedbania w zakresie terminowego złożenia wniosku o zwolnienie od opłaty sądowej od apelacji doszło bowiem wyłącznie wskutek nieprawidłowego funkcjonowania strony powodowej, będącej spółką komandytowo-akcyjną, która jako podmiot profesjonalnego obrotu gospodarczego, powinna tak zorganizować swoją działalność, by nie dochodziło do sytuacji, gdy – w związku z czasową, nawet usprawiedliwioną, nieobecnością osoby wchodzącej w skład jej organu zarządzającego – Spółka nie może podjąć skutecznych czynności wobec jej kontrahentów czy instytucji (np. sądów), wymagających udziału tego organu. W konsekwencji oddalenia wniosku o przywrócenie terminu należało uznać, że uzupełnienie apelacji strony powodowej w zakresie opłaty sądowej od apelacji nie nastąpiło w wyznaczonym terminie, dlatego w oparciu o przepis art. 370 k.p.c. apelację odrzucono orzekając, jak w pkt 2 sentencji postanowienia.

Zażalenie na postanowienie złożyła strona powodowa, zaskarżając je w całości oraz domagając się uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania zażaleniowego oraz przesłuchania w charakterze strony H. K., jeśli sąd uzna to za dopuszczalne i celowe. Skarżąca podniosła, że J. K. i M. P. odbierały korespondencję kierowaną do strony powodowej z grzeczności, jednak nie były formalnie upoważnione do odbioru korespondencji, a tym bardziej do odbioru korespondencji sądowej. Ponadto przesyłkę odebrała inna osoba niż to wynikało z treści pisma, które było imiennie kierowane do reprezentanta komplementariusza, H. K.. Wobec tego doręczenie należy uznać za bezskuteczne, a ewentualne niedochowanie terminu nie było spowodowane nieprawidłowym działaniem strony powodowej, ale nieprawidłowym doręczeniem. H. K. bezpośrednio po powrocie z urlopu wniósł o przywrócenie terminu. Skarżąca wskazała, że nie jest wiadome, dlaczego Sąd Okręgowy odmówił wiarygodności pisemnym wyjaśnieniom z dnia 1 sierpnia 2011 r. reprezentanta strony powodowej. Zdaniem strony powodowej oceny tej nie powinny zmienić ani zeznania świadków, ani wyjaśnienia prezesa zarządu komplementariusza H. K., które jedynie potwierdzają stanowisko strony powodowej. Odnosząc się do kwestii przesłuchania w charakterze strony prezesa zarządu komplementariusza H. K. wskazano, że złożył on już obszernie pisemne wyjaśnienia w piśmie z dnia 1 sierpnia 2011 r., a nadto podczas rozprawy w dniu 4 lipca 2012 r. będąc przekonany, że podczas niej został już przesłuchany.

Reprezentująca Skarb Państwa – Prezydenta Miasta K. Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa wniosła o oddalenie zażalenia, oddalenie wniosku o przesłuchanie strony H. K. oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie jest bezzasadne i jako takie podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania w charakterze strony prezesa zarządu komplementariusza H. K.. Co do zasady, przeprowadzenie dowodu w postępowaniu zażaleniowym jest dopuszczalne, co wynika z treści art. 381 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. Jednakże obowiązek przeprowadzenia dowodu pojawia się jedynie wtedy, gdy strona nie mogła powołać dowodu w postępowaniu przed sądem I instancji, bądź jeśli potrzeba powołania się na nie wynika później. W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy dopuścił taki dowód i wezwał przedstawiciela do osobistego stawiennictwa pod rygorem pominięcia dowodu. Przedstawiciel strony mimo odebrania wezwania przez osobę upoważnioną (posługującą się pieczętą spółki) nie stawił się, a Sąd Okręgowy dowód ten pominął. Brak przeprowadzenia tego dowodu przed Sądem I instancji wynikał zatem jedynie z zaniedbania przedstawiciela strony powodowej, a Sąd ten miał prawo, zgodnie z art. 302 k.p.c., pominąć w takiej sytuacji ten dowód. Wobec tego brak jest podstaw do uwzględnienia wniosku dowodowego przez Sąd Apelacyjny.

Odnosząc się do zaskarżonego postanowienia należy wskazać, że w myśl art. 386 § 6 k.p.c. Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie jest związany postanowieniem Sądu Apelacyjnego z dnia 21 grudnia 2011 r., sygn. akt I ACz 1841/11 co do oceny prawnej oraz wskazań co do dalszego postępowania. Podkreślić należy, że w postanowieniu tym nie przesądzono, by jedynie H. K. był osobą uprawnioną do odbioru przesyłek, lecz nakazano ustalenie tej okoliczności m. in. poprzez zeznania świadków i przesłuchanie strony. Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne dowody i na ich podstawie ustalił, że M. P. była osobą uprawnioną do odbioru przesyłki. Tymczasem skarżąca zdaje się sugerować, że wezwanie do uiszczenia opłaty od apelacji mogło zostać odebrane jedynie przez H. K. osobiście. Pogląd taki stoi w sprzeczności z uzasadnieniem Sądu Apelacyjnego z dnia 21 grudnia 2011 r., gdyby bowiem Sąd Apelacyjny uznał, że przesyłki nie mógł odebrać nikt inny poza H. K., nie wskazywałby Sądowi Okręgowemu, że ma badać, czy osoba podpisana na zwrotce była upoważniona do odbioru przesyłki.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne. Sąd Okręgowy w prawidłowy sposób przeprowadził dowody, wskazując dlatego uważa je za wiarygodne. Podkreślenia wymaga przede wszystkim to, że skarżąca nie kwestionuje treści tych zeznań, jak również treści oświadczenia prezesa komplementariusza złożonego na rozprawie w dniu 4 lipca 2012 r. Zeznania te mają decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w związku z treścią postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 21 grudnia 2011 r. Mniejsze znaczenie ma natomiast samo pismo z dnia 1 sierpnia 2011 r., nie stanowi ono bowiem – w przeciwieństwie do zeznań – dowodu w sprawie, zawiera jedynie stanowisko strony powodowej, które jest weryfikowane w postępowaniu dowodowym, m. in. poprzez zeznania świadków. Z zeznań tych, jak również ze złożonego oświadczenia, wyraźnie wynika, że strona powodowa upoważniła do odbioru przesyłek (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, bez wskazywania jednak, w jaki sposób spółka ta ma to zorganizować. Osobami uprawnionymi przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością do odbioru tej korespondencji była J. K. oraz, podczas jej nieobecności, M. P..

Nie można zgodzić się z twierdzeniami zażalania, by osoby te odbierały przesyłki pocztowe jedynie z grzeczności i by nie miały upoważnienia do odbioru przesyłek sądowych. Zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, w sytuacji gdy dana osoba zorientuje się, że ktoś inny odbiera za niego przesyłki pocztowe, powinna to zgłosić właściwemu urzędowi pocztowemu, wskazując na nieprawidłowość takiej praktyki. Tymczasem strona powodowa już od ok. półtora roku toleruje taki stan rzeczy, co więcej J. K. posługuje się pieczętą strony powodowej (zwrotki – k. 277, 291, 292, 294, 314, 316, 326, 329, 340, 358).

Trafnie zatem uznał Sąd Okręgowy, że wezwanie do uiszczenia opłaty doręczono w sposób prawidłowy. Trafnie również uznano, że termin nie został dochowany z przyczyn leżących po stronie skarżącej. Sam fakt przebywania członków zarządu komplementariusza na urlopie nie jest wystarczającą przyczyną niezłożenia wniosku w terminie w przypadku osób prawnych bądź jednostek nieposiadających osobowości prawnej, lecz posiadających zdolność prawną. To rzeczą strony jest takie zorganizowanie pracy jednostki, by możliwe było złożenie stosownych pism do sądu w terminie. Tymczasem art. 168 § 1 k.p.c. pozwala na przywrócenie terminu jedynie w sytuacji, gdy uchybienie terminu nastąpiło bez winy strony.

W takiej sytuacji, wobec nieprzywrócenia terminu do wniesienia opłaty, prawidłowe było uznanie, że braki apelacji nie zostały usunięte w wyznaczonym terminie co skutkowało musiło odrzuceniem apelacji. Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego zawarte w zaskarżonej części postanowienia było zatem trafne.

Mając na względzie powyższe, Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I sentencji, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c.

Konsekwencją oddalenia zażalenia było rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, które stosownie do treści art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 2 k.p.c. zostały zasądzone od strony przegrywającej postępowanie zażaleniowe. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika – radcy Prokuraturii Generalnej – obliczone na zasadzie art. 99 k.p.c. w zw. z § 13 ust. 2 pkt 2 w zw. z § 6 ust. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu na kwotę 1 800 zł. Mając to na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie II sentencji.